

# HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 63-66.

Redakcja nocna (po godz. 8 wiecz.) ul. Piotrkowska 85, tel. 29.

Gena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6-7 wieczorem

Sekretariat czynny od godz. 12-1 w poł. i od 6-7 wiecz.

## BURZLIWY DZIEŃ W SEJMIE

**„Bezczelnem łajdactwem” piętnuje pos. Sławek niesłychane przemówienie posła Marka**

**„UKRAIŃSKA KAPELA” POWITAŁA MINISTRA SKŁADKOWSKIEGO gdy oświetlał tragiczne wypadki lwowskie**

Gorączkowo oczekiwany dzień otwarcia sesji jesiennej Sejmu minął, smutne wywołując refleksje.

Stało się jasnym, że PSYCHICZNY ROZŁAM MIĘDZY SEJMEM I SPOŁECZYSTWEM pogłębił się znacznie w ciągu kilku ostatnich miesięcy. W łonie społeczeństwa wre gorączkowa praca uświadamiania sobie tej klęski, jaką było dla państwa partyjnictwo, we wszelkich jego przejawach — w Sejmie zaś, w łonie partji sejmowych, letnie wywczasy nie posunęły widocznie wcale sprawy otrzeźwienia zagorzałych obrońców zasady „interes partyjny ponad wszystko”.

Rozdźwięk staje się wyraźny — pogłębiać się będzie coraz bardziej.

Rozchodzą się drogi Sejmu i społeczeństwa... rozchodzą się w przeciwnych kierunkach.

W ciągu 4 godzin wczorajszego posiedzenia ZERWAŁY SIĘ AŻ 2 BURZE.

Osią rozpraw stały się 2 „wielkie” mowy opozycyjne Lewicy (pos. Marek) i prawicy pos. Rybarski).

Tak dalekie od siebie pod względem programu politycznego i społecznego partje UMIEJĄ ZAWSZE znaleźć jedną wspólną

platformę, ręka w rękę idą, gdy chodzi o opozycję względem rządu Marszałka Piłsudskiego.

Najpierw popisywał się kasnodzieja pos. Marek, „GESZFTMAN”, jak go w swoim czasie nazywał Marszałek Piłsudski. Każde

słowo zionęło nienawiścią, było złe, podstępne — świszczące jak gad.

Zła akustyka sali sprawiła, że ogromnej części tego przemówienia nie słyszano i na ogół mowę przyjmowano spokojnie. Nieoczekiwanie jednak doszedł do uszu posłów BB frazes tak śmiały, że aż BEZCZELNY, tak uwłaczający Marszałkowi Piłsudskiemu, że aż NIKCZEMNY.

Pos. Marek nazwał wywiad Marszałka z dnia 1 lipca „uderzeniem w godność i interesy Państwa”. — Zerwały się okrzyki — burza protestów.

Gdy po przemówieniu wszyscy posłowie BB, zaznajomili się z jego treścią według stenogramu, nastąpiła reakcja, której wyraz dał pos. Sławek z trybuny sejmowej.

Padły słowa ostre, jak świsł bicz, pięknie wstydem, jak policzek:

„PRZEMÓWIENIE POS. MARKA NAZYWAM BEZCZELNEM ŁAJDACTWEM!”

Zerwała się burza okrzyków w centrum — piekło okrzyków na lewicy.

Drugi incydent burzliwy miał miejsce z inicjatywy ukraińców. W związku z WYPAD KAMI LWOWSKIMI złożyli oni wniosek nagły, usiłujący w treści zważyć winę zająć we Lwowie na władze administracyjne. Min. Składkowski uważał za konieczne odpowiedzieć na te niecne insynuacje. Gdy minister ukazał się na mównicy „UKRAIŃSKA KAPELA” rozpoczęła kocią muzykę. Krzyżano, śpiewano, gwizdano i tupano nogami. — Zwykła heca.

Tak oto minął pierwszy dzionek sesji budżetowej Sejmu. Ogólne wrażenie jaknajgorsze. Ten Sejm nie będzie pracował dla Państwa — mówiono w kularach.

Dalszy ciąg posiedzenia na str. 2-iej.

### Co powiedział poseł Marek Co odpowiedział prezes B. B.

Sprawozdawca sejmowy „Hasła” otrzymał od Prezydium Bł. Bezp. Współpracy z Rządem następujące wyjaśnienie w związku z przemówieniem pos. Sławka:

Ustęp przemówienia p. Marka, na który zareagował prezes BB. wedle stenogramu brzmiał jak następuje: „...aby rzuconą w dniu 1 lipca przez Marszałka Piłsudskiego rękawicę całemu społeczeństwu polskiemu odeprzeć, że ten rząd niejako solidaryzował się z tem wszystkim, co było ostatnim, daj Boże ostatnim śpiewem łabędzim rządu, a było wielkim uderzeniem w godność i interesy Państwa. Proszę Panów. I ta okoliczność, to solidaryzowanie się z tem wielkim uderzeniem w interesy Państwa Polskiego, to poniżanie wszelkich czynów państwowotwórczych, odebranie znaczenia temu przedstawicielstwu ludowemu — znalazło milczącą akceptację ze strony tego rządu”.

W związku z powyższem, deklaracja pos. Sławka brzmiała dosłownie:

Wysoka Izbo! Pragnę tu publicznie oświadczyć, że cały ustęp przemówienia pos. Marka, dotyczący „łabędziego śpiewu” poprzedniego rządu uważam za beczelne łajdactwo”.

Ze strony Prezydium BB. oświadczone sprawozdawcy „Hasła”, że słowa pos. Sławka były wyrazem opinji całego klubu i że wywiad Marszałka Piłsudskiego z dnia 1 lipca jest nie tylko wyrazem Jego osobistych poglądów, ale i poglądów całego klubu B. B.

## Litwa nie chce zgody

Konferencja królewiecka nie dała żadnego wyniku

### WSKUTEK PROWOKACYJNYCH METOD WALDEMARASA

KRÓLEWIEC, 6.11. Dzisiejsza dyskusja wyłonionej specjalnej komisji odbyła się w Central-Hotelu u premiera Waldemarasa i po półtoro godzinie zakończyła się tem, iż ustalono termin plenarnego posiedzenia obu delegacji na środę 7 listopada r. b. o godz. 9.30 rano z następującym porządkiem dziennym: 1) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia plenarnego, 2) podpisanie umowy o małym ruchu sąsiedzkim, 3) sprawozdanie z działalności trzeciej komisji (kowieńskiej), 5) przemówienia końcowe i zamknięcie konferencji.

Co do rezultatu narad wyłonionej specjalnej komisji, to wyczerpująca dyskusja ustaliła niemożność uzgodnienia stanowisk obu stron w sprawach, które były przedmiotem konferencji, za wyjątkiem umowy o małym ruchu sąsiedzkim. Wobec tego postanowiono zamknięcie konferencji królewieckiej

Jednak wobec pewnej możliwości wymiany towarowej między Polską a Litwą niezależnie od konferencji królewieckiej, która

zostaje definitywnie zamknięta, podjęte być mają rokowania bezpośrednie pomiędzy zainteresowanymi resortami obu stron, to znaczy pomiędzy ministrami Przemysłu i Handlu w Kownie i w Warszawie w sprawie obrotu towarowego między Polską a Litwą, pod warunkiem jednak, że z dyskusji mają być wyłączone sprawy polityczne oraz z zastrzeżeniem ze strony polskiej, że o ile miałyby być przytem uwzględniane sprawy komunikacyj-

ne, to traktowane one być mogą tylko wszystkie łącznie, to znaczy zarówno sprawy bezpośredniej komunikacji kolejowej, jak i lądowej i rzecznej.

Minister Zaleski i członkowie delegacji polskiej opuszczają Królewiec w środę, 7 listopada wieczorem i przybędą do Warszawy w czwartek, 8 listopada rano.

## Pożar w fabryce wagonów

Straty wynoszą kilka milionów dolarów

BIAŁOGRÓD, 6.11. Wczoraj wieczorem wybuchł niezwykle gwałtowny pożar w fabryce wagonów Kruszewate. Ogień ogarnął początkowo wielkie składy drzewa.

Pożar zdołano ugasić dopiero późną nocą, dzięki współdziałaniu żołnierzy miejscowe-

go garnizonu. Warsztaty stolarskie zostały całkowicie zniszczone. Spaliło się również 30 wagonów.

Straty obliczają na wiele milionów dolarów. Przyczyna pożaru narazie nie została ustalona. (PAT)

### Pos. Smulikowski prezesem Klubu Frakcji rewolucyjnej

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Oderwany od PPS klub „Frakcji rewolucyjnej” nie ukonstytuował się jeszcze na terenie Sejmu. Słychać jedynie, że prezesem klubu zostać ma pos. Smulikowski, a nie pos. Jaworowski, jak przewidywano.

### Pierwsza ofiara wyborów w Ameryce

LONDYN, 6.11. W Stanach, Zjednoczonych panuje stan podniecenia wyborczego, którego ofiarą padł sędzia miejscowy w mieście Jesup w stanie Georgia. Pomiedzy seryfem i sędzią tym podczas sporu na temat kandydatów doszło do bójkii na noże i pistolety. Sędzia został w tej bójkie zabity. (ATE)

# BUDŻETOWA SESJA SEJMU OTWARTA

## Lewica, prawica i ukraiński jazz-band

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Po odesłaniu do komisji regulaminowej wniosków o wydanie sądom kilku posłów złożyli ślubowanie nowi posłowie: Al. Birkenmeier (BBWR) St. Kielak (BBWR) L. Tomaszewicz (BBWR) oraz Fr. Wrzesiński (Klub Narodowy).

Z kolei Izba przystąpiła do rozprawy nad preliminarzem budżetowym. W dyskusji pierwszy zabrakł głos pos. Marek (PPS), który nawiązując do przemówienia ministra Skarbu, że „choć fundamenty są już założone, ale dalecy jesteśmy od prawdziwego dobrobytu, którego osiągnięcia wymagać będzie dłużej współpraca rządu i społeczeństwa, „zaznaczył, że klub PPS oświadczenie to uważa za zwrot w dotychczasowej polityce rządowej i jako apel do współpracy społeczeństwa. Apel ten PPS wita wielkim zadowoleniem. Następnie mówca przechodzi do omówienia sprawy deficytu bilansu handlowego i oświadcza, że PPS oczekuje na wyjaśnienia, jakich pan minister udzielił ma komisji budżetowej. Mówca oświadcza, że socjaliści wi-

dzą jedyny ratunek w dwóch rzeczach: w zwiększeniu pojemności rynku wewnętrznego i w zawarciu ugody z naszymi sąsiadami. Przedłożył — mówił poseł Marek — Sejmowi szereg wniosków o zapewnienie w drodze ustawowej minimum płac.

(Ustęp przemówienia pos. Marka dotyczący wywiadu Marsz. Piłsudskiego, podajemy i omawiamy na str. 1-ej).

Posel Rybarski (Kl. Nar.) omawiając budżet stwierdza jego 3 zasadnicze cechy: że jest on większy o 129 milj. od poprzedniego, wyraża zwrot gospodarki państwowej oraz pozostawia pobory urzędnicze nieuregulowane. Klub mówcy ustosunkowuje się do tego budżetu jak wobec budżetu poprzedniego, t. z. będzie dążył do wprowadzenia oszczędności oraz do tego, aby w ramach budżetu nie naruszono jego równowagi jak również do podwyższenia płac roboczych.

Posel Krzyżanowski (BB) z zadowoleniem stwierdza, że preliminarz zawiera 15 procentowy dodatek dla urzędników. Mówca z uznaniem podkreśla zapowiedź zmiany ustaw podatkowych, zwłaszcza obniżenia podatku obrotowego.

Przebieżenie podatkowe jest w Polsce faktem, a sprawdzianem tego jest wysoka stopa procentowa. Mówca zwraca uwagę, że rezerwy kasowe zmniejszają się. Polemizując z posłem Markiem mówca stwierdza, że dobrobyt warstw posiadających jest może dla nich wystarczający, ale jest za mały, aby korzystała z niego klasa pracująca. Konjunktury w roku bież. są pomyślne, zwłaszcza pod kątem widzenia spadku bezrobocia. Ruch in-

westycyjny, zjawisko naogół dodatnie, doprowadził z drugiej strony do zjawisk ujemnych do wysokiej stopy procentowej, do sprzedaży na raty, do weksli długoterminowych i do pojawienia się weksli małych. Celem zabezpieczenia zbliżającemu się przesileniu mówca radzi zastosowanie restrykcji kredytowych, zwłaszcza przykrócenia kredytów długoterminowych. W końcu oświadcza on, że klub BB z polityką rządu solidaryzuje się i głosić będzie za odesłaniem preliminarza do komisji budżetowej.

Pos. Chrucki (Kl. Ukr.) nawiązując do ostatnich wypadków lwowskich nazywa je pro wokacją narodu ukraińskiego i oświadcza, że odpowiedzialny za nie jest rząd, wobec czego wnosi o odrzucenie budżetu w I czytaniu.

W odpowiedzi Min. Spr. Wewn. gen. Składkowski w imieniu rządu składa następujące oświadczenie:

Kilka minut mówca czekać musi na uciśnienie się jazzbandu ukraińskiego.

### MOWA MINISTRA SKŁADKOWSKIEGO.

— Wypadki lwowskie ponad wszelką wątpliwość wywołane zostały przez tych polityków ukraińskich, których jedynym zadaniem wydaje się być szerzenie nienawiści do państwa i narodu polskiego. Dlatego skargi z tych kół ukraińskich pochodzące na działalność i zarządzenia władz, mają na celu odwrócenie odpowiedzialności wobec państwa i własnego

społeczeństwa i przerzucenia jej na rząd i władze państwowe. Skargi te nie zasługują na wiarę i winny być odparte z całą bezwzględnością.

Proste zestawienie ofiar wypadków lwowskich mówi samo za siebie. Oto wykaz ofiar: 1) z narodowości ukraińskiej rannych 9 osób, wszyscy leczą się w domu, gdyż stan ich nie wymaga leczenia szpitalnego, 2) narodowości polskiej rannych bronią palną 4 osoby, pozostające w szpitalu, zarówno jak 2 osoby ciężko poturbowane. Uderzają ciężkie straty policji: 4 rannych i 26 poturbowanych. Dane te wykazują dostatecznie, że zachowanie policji wobec manifestantów ukraińskich, pro wokujących zajęcia, było aż nazbyt powściągliwe i cierpliwe. Rząd posiada dostateczne środki do zapewnienia ładu i spokoju na wszystkich terenach Rzplitej. Dla zapewnienia tego spokoju rząd nie cofnie się przed zastosowaniem represyj w stosunku do tych wszystkich, którzy niezależnie od tych czy innych funkcji, jakie pełnią, okażą się winnymi podburzania ludności. Rząd jednocześnie oświadcza, że z równą stanowczością przeciwstawi się samowolnym odruchom odwetowym.

Po przemówieniu Ministra marszałek zarządził przerwanie rozpraw budżetowych. Następnie zabrakł głos pos. Sławek. (Patrz str. 1) Następne uroczyste posiedzenie Sejmu w celu uczczenia 10-lecia Niepodległości wyznaczył marszałek na 10 b. m. o godz. 12 w poł. a następnę zwykle na 13 b. m.

### Kolosalny pożar strawił milion dolarów

SAN SALVADOR, 6.11. W centrum miasta wybuchł groźny pożar, który wyrządził szkody, wynoszące około miliona dolarów. Hotel „Astoria” spłonął doszczętnie. Ponadto szereg domów i magazynów uległo zniszczeniu. (PAT)

### Przesilenie rządowe na Łotwie

RYGA, 6.11. Dziś popołudniu w związku z otwarciem nowego parlamentu gabinet Juraszewskiego podał się do dymisji. Choć prezydent republiki zwrócił się najprzód do socjal-demokratów, jako do najsilniejszego liczebnie stronnictwa, jednakże spodziewane jest utworzenie rządu z przedstawicieli stronnictw nie socjalistycznych pod przewodnictwem członka unji włościańskiej. (pat)

### Sredniowieczne tortury stosuje rząd meksykański przy badaniu zabójcy prez. Obregona

WIEN, 6.11. Dzienniki donoszą z Meksyku, że morderca gen. Obregona zeznał w czasie przesłuchiwania go przez sąd, że bezpośrednio po jego aresztowaniu policja używała tortur celem wymuszenia od niego zeznań. Między innymi zawieszono go głową na dół na przeciąg 3 kwadransów.

Kiedy i to nie poskutkowało, wówczas stosowano względem niego tortury przy pomocy ognia. Dopiero groźba, że jego żona poddana będzie tym samym torturom, skłoniła go do poczynienia zeznań.

### Podział referatów poszczególnych części budżetu

P. P. S. Wyzwolenie i Str. Chłopskie wahają się z przyjęciem referatów

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Dziś odbyło się posiedzenie komisji budżetowej Sejmu pod przew. posła Byrki. Na posiedzeniu tem ustalono podział referatów poszczególnych części budżetu. Przedstawiciele PPS., Wyzwolenia i Str. Chł. oświadczy-

li, że dopiero po odesłaniu preliminarza do komisji, wypowiedzą się, czy w obecnym budżecie przyjmą referaty. Naogół referaty zostają w rękach referentów poprzednich. Referat generalny pozostaje w rękach posła Krzyżanowskiego.

### Wypożyczalnia książek

przy księgarni i składzie nut

GEBETHNERA i WOLFFA

Piotrkowska 105, tel. 1-80

posiada ostatnie nowości.

# Burza

rozpętany żywioł już krąży nad Łodzią

# Burza

zmiemie wszystko, co dotąd uważane było za potężne w kinematografii

# S... O... S...

Sygnalizujemy zbliżenie się

# Burzy

Prosimy notować datę 8-go listopada, będzie to pierwszy dzień Burzy w Łodzi.

JOHN BARRYMORE  
CAMILLA HORN

„LUNA”



Początek o godz. 4-ej po południu.

Orkiestra symfoniczna pod dyktando KANTORA

DZIŚ wielka premjera DZIŚ

Arcydzieło sztuki kinematograficznej

# „SKRZYDŁA”

(WINGS)

Pierwszy film dźwiękowy z bóstwem ekranu

KLARĄ BOW w roli głównej

Wielka epopea bohaterów przestworza. Niebawem emocje. Niezrównana technika. Potężna tragedia dusz młodzięcych na tle pamiętnych dla nas dni wielkiej wojny.



RICHARD ARLEN











